



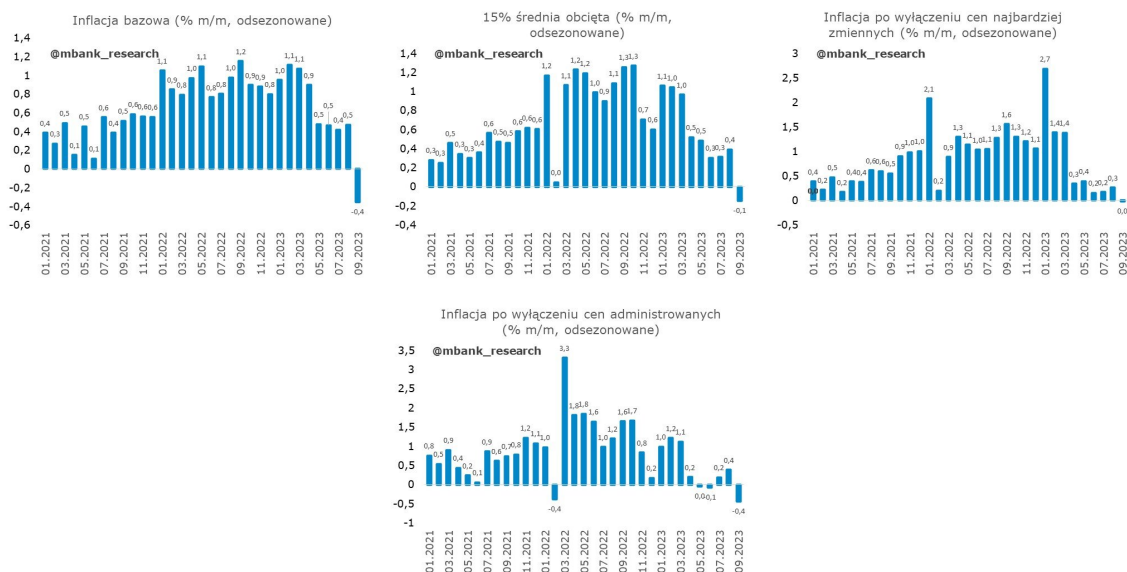
Tąpnięcie inflacji bazowej

2023-10-17

W kraju czekamy na przedstawienie wyników wyborów po przeliczeniu 100% okręgów. Dotychczasowe wyniki z ponad 99% z grubsza potwierdziły wskazania z exit polli. Czeka nas też kilka danych makro ze świata. Przed południem ZEW z Niemiec. Po południu sprzedaż detaliczna (oczekiwany wzrost o 0,2% m/m) oraz produkcja przemysłowa (oczekiwany wzrost o 0,1% m/m) z USA, obydwa odczyty za wrzesień. W końcówce europejskiej sesji, poznamy również październikowy indeks rynku nieruchomości NAHB zza Atlantyku.

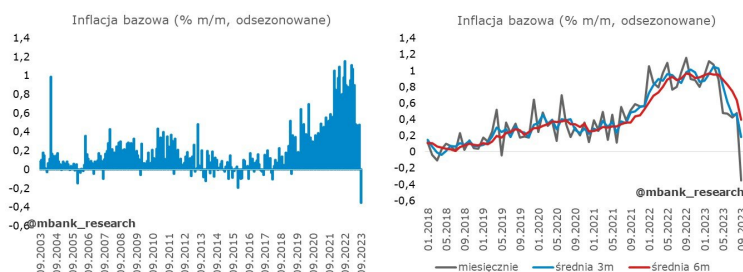
Polska: Jednocyfrowa inflacja bazowa

Tak jak można było szacować po danych GUS, wrześniowa inflacja bazowa spowolniła do 8,4% r/r wobec 10% r/r miesiąc wcześniej. Mowa tutaj rzecz jasna o najpopularniejszej mierze, czyli po wyłączeniu żywności i energii. Spadki w ujęciu rocznym odnotowaliśmy również na pozostałych wskaźnikach. Nie jest to jednak żadnym zaskoczeniem, gdyż działały tutaj w dużej mierze efekty bazowe.



Znacznie ciekawsze jest to, co dzieje się na tzw. impecie wzrostu cen bazowych – odsezonowanych dynamikach miesięcznych. Tak wyliczane cztery wskaźniki inflacji bazowej obniżyły się względem poprzednich miesięcy, co sygnalizować mogłoby mocne hamowanie wzrostu cen. Zaznaczamy jednak, że w znacznym stopniu to efekt jednorazowych czynników, gdzie najbardziej ważyło wprowadzenie darmowych leków dla części społeczeństwa. Gdyby wyłączyć owe czynniki, wówczas impet na cenach bazowych powróciłby w pobliże 0,3-0,4%. To wciąż wartość niezgodna z celem inflacyjnym NBP. Jednocześnie pamiętajmy, że znajdujemy się najpewniej w najniższym punkcie, w cyklu gospodarczym.

Do wartości zgodnych z celem inflacyjnym (ok. 0,2%) wciąż trochę brakuje. W październiku spodziewamy się zatem, że powrócimy z impetem wzrostu cen bazowych w pobliże ostatnich poziomów (tj. 0,4%). Tym samym wykresy pokazujące załamanie inflacji bazowej, powinny ponownie zawrócić.



To co w największym stopniu może przemawiać za utrzymaniem podwyższonej inflacji bazowej, to silny rynek pracy z dwucyfrowym wzrostem płac nominalnych, ale także oczekiwania inflacyjne, które pozostają w dalszym ciągu znacznie powyżej poziomów sprzed pandemii. Można podejrzewać, że społeczeństwo poniekąd nauczyło się żyć z wysoką inflacją. Jeśli tak, wówczas akceptacja kolejnych podwyżek cen może wcale nie być trudna. Wsparciem ku temu, będzie znaczny wzrost realnych dochodów rozporządzalnych w przyszłym roku wśród gospodarstw domowych. Mówimy tutaj nie tylko o płacy minimalnej i wzroście płac samym w sobie, ale też o waloryzacji programu 500+, czy wprowadzeniu na stałe 14 emerytury.

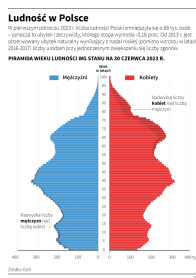
Garść newsów makroekonomicznych

Polska: PiS - 35,40%, KO - 30,68% - takie są wyniki wyborów do Sejmu po przeliczeniu głosów z 99,93% obwodów - podała PKW. Trzecia Droga otrzymała 14,41%. Nowa Lewica otrzymała 8,61%. Komitet Konfederacja Wolność i Niepodległość otrzymał 7,16%. Pozostałe komitety nie osiągnęły progu wyborczego (PAP Biznes).

Polska: Bank Gospodarstwa Krajowego na przetargu 18 października, w ramach emisji na rzecz Funduszu Przeciwdziałania COVID-19, zaoferuje papiery serii FPC0328, FPC0631, FPC0733 oraz FPC0342; podaż wyniesie minimum 250 mln zł - podał bank w komunikacie.

Polska: NBP i RPP od 2020 r. celowo uprościły komunikację, żeby poszerzyć odbiorców przekazu, którym wielokrotnie powtarzano, aby ugruntować wiedzę u nowych odbiorców, kierując debatę publiczną na określone tory - napisał w artykule w periodyku "Bank i Kredyt" rektor Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika i dyrektor Departamentu Komunikacji NBP Piotr Turek (PAP Biznes).

Polska: Liczba ludności Polski w pierwszym półroczu spadła o 68 tys. - podał GUS.



Źródło: PAP Biznes.

USA: Wskaźnik Empire State spadł z 1,9pkt. do -4,6pkt. Jak napisano w komentarzu: *nowe zamówienia nieznacznie spadły, podczas gdy dostawy niewiele się zmieniły. Niezrealizowane zamówienia spadły, a czas dostawy skrócił się. Zapasy utrzymały się na stałym poziomie. Wskaźniki rynku pracy wskazywały na niewielki wzrost zarówno zatrudnienia, jak i średniego tygodnia pracy. Tempo wzrostu cen czynników produkcji było podobne jak w ubiegłym miesiącu, podczas gdy wzrost cen sprzedaży był umiarkowany. Patrząc w przyszłość, firmy pozostały względnie optymistyczne co do sześciomiesięcznych perspektyw.*